

Sygnatura akt I C 3103/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 9.10.2017r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Porada-Łaska

Protokolant: sekretarz sądowy Katarzyna Bartosik

po rozpoznaniu w dniu 27.09.2017r. w Kaliszu na rozprawie

sprawy z powództwa R. C.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda R. C. kwotę 23.522,27 zł (dwadzieścia trzy tysiące pięćset dwadzieścia dwa złote 27/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17.11.2016r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. rozdziela stosunkowo koszty procesu i z tego tytułu:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.234,00 zł,

2. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Kaliszu tytułem nieuiszczonych kosztów procesu:

a) od powoda – 29,00 zł,

b) od pozwanego 123,00 zł.

SSR Katarzyna Porada-Łaska

Sygn. akt I C 3103/16

UZASADNIENIE

W pozwie z 7.11.2016 r. powód R. C. wystąpił z powództwem przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 29.165,91 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8.01.2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że na skutek kolizji drogowej został uszkodzony samochód osobowy marki A. (...) nr rej. (...), należący do poszkodowanego P. T. (1). Poszkodowany ten zgłosił swoje roszczenie - korzystając z tzw. opcji bezpośredniej likwidacji szkody - u swojego ubezpieczyciela w zakresie OC posiadacza pojazdu mechanicznego – (...) S.A., który uznał roszczenie co do zasady i wypłacił kwotę 30.661,64 zł. Na podstawie umowy przelewu wierzytelności z 26.10.2016 r. poszkodowany P. T. przeniósł na powoda wierzytelność pieniężną w związku z likwidacją przedmiotowej szkody.

Na zlecenie powoda został sporządzony kosztorys, z którego wynikało, iż koszt naprawy pojazdu powinien wynosić 59.827,55 zł, co czyni zasadnym domaganie się z tego tytułu dalszych 29.165,91 zł (59.827,55 zł – 30.661,64 zł. I). Odnośnie roszczenia odsetkowego, to pozwany był zobowiązany do zapłaty odszkodowania do dnia 7.01.2016 r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, przyznając że ponosi odpowiedzialność z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu będącego sprawcą szkody, jednakże wypłacone już w postępowaniu likwidacyjnym przez (...) S.A. odszkodowanie w całości zrekompensowało tę szkodę.

Przede wszystkim powód nie wykazał, czy przedmiotowe auto zostało naprawione po kolizji i ile wyniosły rzeczywiście poniesione w związku z naprawą koszty. Z ostrożności pozwany wywodził, że kalkulacja przedłożona przez powoda jest zawyżona, bowiem za części oryginalne uznaje się nie tylko części sygnowane logo producenta, ale również części o tej samej jakości oferowane przez niezależnych producentów, oznaczone symbolem Q, jak też części o porównywalnej jakości – części alternatywne, oznaczone symbolem P. Ustalając koszty naprawy nie można pomijać faktu, iż przedmiotowe auto w chwili wypadku miało 6 lat, a zatem części jego wyposażenia zostały istotnie zużyte.

Pozwany podniósł także, iż z uwagi na skierowanie sprawy przez poszkodowanego bezpośrednio do (...), powód nie może się domagać zapłaty odsetek za opóźnienie wcześniej aniżeli od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 8.12.2015 r. doszło do kolizji samochodu osobowego stanowiącego własność P. T. (1), A. (...) nr rej. (...) z samochodem, którego właściciel był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego u pozwanego.

Bezpośrednio po zdarzeniu P. T. (1) zgłosił szkodę (...) S.A., który był jego ubezpieczycielem w zakresie ubezpieczenia działając w ramach tzw. bezpośredniej likwidacji szkody. (...) S.A. wypłacił poszkodowanemu kwotę 30.661,64 zł tytułem odszkodowania.

Na podstawie umowy przelewu wierzytelności z 26.10.2016 r. poszkodowany P. T. przeniósł na powoda wierzytelność pieniężną w związku z likwidacją przedmiotowej szkody.

Na skutek kolizji doszło do powstania w przedmiotowym samochodzie uszkodzeń, stwierdzonych w protokołach oględzin pojazdu dokonanych w postępowaniu likwidacyjnym przez rzeczoznawcę (...) S.A.

(okoliczności niesporne)

Na zlecenie powoda została sporządzona kalkulacja naprawy, w której koszt naprawy pojazdu wyceniono na 59.827,55 zł brutto.

(dowód: kalkulacja k 19-35)

Przedmiotowe auto to rocznik 2009, było zarejestrowane po raz pierwszy 30.06.2009 r., zostało przez poszkodowanego nabyte w 2015 r. we W., jako pojazd powypadkowy – uszkodzony w zakresie obu drzwi po lewej stronie. Poza tym auto było w bardzo dobrym stanie technicznym i estetycznym. We W. auto było serwisowane w (...), natomiast w Polsce – nie. Drzwi auta zostały wymienione na nowe, oryginalne drzwi. Wymieniono także na nowe, oryginalne części - błotnik i zderzak, zaś maskę wymieniono na używaną, lecz także oryginalną. Poszkodowany sam naprawił auto, ponosząc koszt około 40.000 zł.

(dowód: zeznania świadka P. T. (1) k. 51-51v)

W przedmiotowym aucie błotniki przednie lewy i prawy, pokrywa silnika, dach, drzwi lewe przednie i tylne oraz błotniki tylne były lakierowane poza fabryką.

Koszt wykonania napraw uszkodzeń zaistniałych w pojeździe na skutek kolizji, przy przyjęciu stawki za 1 roboczogodzinę wynoszącej 90 zł netto (stosowanej w południowej W. w 2015 r. przez nieautoryzowane warsztaty posiadające warunki techniczne i kadrowe do dokonania napraw zgodnych z technologią producenta i o takiej jakości jak w serwisach autoryzowanych) i przy przyjęciu że:

- do naprawy zastosowano części oryginalne - wyniósłby 67.300,84 zł brutto;
- do naprawy zastosowano części oryginalne i zamienniki dla tych części, dla których występują zamienniki, lecz wybrane z grup o najwyższej jakości Q- wyniósłby 54.183,92 zł brutto.
- do naprawy zastosowano części oryginalne i zamienniki dla tych części dla których da się je zastosować (najtańsze zamienniki, lecz wybrane z grup o najwyższej jakości z wszystkich grup) - wyniósłby 41.594,22 zł brutto.
- do naprawy zastosowano części oryginalne, a dla części, dla których występują zamienniki, ceny zamienników najniższej jakości z wszystkich grup - wyniósłby 38.602,85 zł brutto.

Naprawa przedmiotowego pojazdu z według technologii producenta, z zastosowaniem części oryginalnych, była ekonomicznie nieuzasadniona, ponieważ kosztowałaby więcej niż wynosiła wartość samochodu w stanie przed wypadkiem (64.900 zł). Na aukcji (...) zaoferowano za auto uszkodzone cenę maksymalną 22.300 zł.

W przedmiotowym aucie części zakwalifikowane do wymiany były oryginalne. Były to części, które nie podlegają okresowej wymianie i w samochodzie nie uszkodzonym w wypadku, poprawnie eksploatowanym, służyłyby do końca użytkowania auta.

Założenie do samochodu części oryginalnych na miejsce uszkodzonych, nie zwiększy wartości przedmiotowego pojazdu. Założenie części Q z racji wieku samochodu, historii, wcześniejszej naprawy, lakierowania większości elementów nadwozia poza fabryką, nie spowoduje spadku wartości pojazdu.

Naprawa szkody prowadząca do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku nastąpi przy zastosowaniu części oryginalnych i zamienników, dla tych części, dla których występują zamienniki, lecz wybrane z grup o najwyższej jakości Q. Wtedy koszt naprawy wyniósłby 54.183,92 zł brutto.

(dowód: opinia biegłego w zakresie techniki samochodowej i ruchu drogowego J. P. k 71-84; zeznania biegłego J. P. k 144-144v, akta szkodowe płyty CD k 31)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przytoczonych wyżej dowodów, których prawdziwość i wiarygodność nie budzi wątpliwości.

Zaznaczenia wymaga, iż biegły wskazał, iż najwłaściwszym momentem dla dokonywania ustaleń czy samochód był wcześniej naprawiany oraz jakie były w nim zamontowane części zamienne (o ile w ogóle takie były), jest moment przeprowadzania oględzin w postępowaniu likwidacyjnym przez eksperta działającego w imieniu ubezpieczyciela, zresztą - jak wynika z protokołu tych oględzin - odpowiednie czynności zostały w tym zakresie podjęte, m.in. dokonywano pomiarów grubości pokryć lakierniczych. Nadto celem ustalenia rodzaju części w aucie kompletnym, koniecznym byłoby wymontowanie ich z samochodu, co w przypadku części lakierowanych doprowadziłoby do uszkodzeń lakieru. Zatem zbędne było przeprowadzanie oględzin przedmiotowego auta przez biegłego sądowego. Podkreślić należy, iż to pozwanego jako profesjonalistę obciążają jego niedokładności w przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, a polegające na braku zbadania rodzaju, czy jakości części zamiennych występujących w samochodzie.

Biegły sądowy na rozprawie w dniu 27.09.2017 r. (k. 144-144v) w sposób wyczerpujący odniósł się do zastrzeżeń do opinii zgłoszonych przez pozwanego. Z tego względu oddalono wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego sądowego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest częściowo zasadne i podlega uwzględnieniu do kwoty 23.522,27 zł.

Nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana sama zasada odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku. W sprawie zaistniały przesłanki zarówno odpowiedzialności deliktowej samego sprawcy wypadku komunikacyjnego wobec osób trzecich za negatywne skutki tego zdarzenia (wynikające wprost z art. 436 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 435 k.c.), jak też odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu zawarcia umowy ubezpieczenia OC ze sprawcą szkody.

Nie był też sporny między stronami zakres uszkodzeń zaistniałych w pojeździe.

Świadczenie odszkodowawcze obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez szkody, ustalonej według reguł określonych w art. 361 § 1 k.c. i art. 363 k.c. Odszkodowanie powinno obejmować koszty celowe i ekonomicznie uzasadnione według cen występujących na rynku lokalnym, a jego przyznanie nie jest uzależnione od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu, w jaki sposób takiej naprawy dokonał i czy w ogóle zamierza go naprawić (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 15.11.2001 r., III CZP 68/01, publ. OSNC 2002/6/74).

W przedmiotowej sprawie dla dokonania oceny, czy wysokość odszkodowania przyznanego przez bezpośredniego likwidatora szkody odpowiada kosztom naprawy pojazdu, istotne jest stwierdzenie, czy wysokość odszkodowania powinna odpowiadać kalkulacji naprawy dokonanej w oparciu o części alternatywne czyli dostępne na rynku tańsze zamienniki (jak chciał pozwany i jak ostatecznie przyjęto w decyzji o wypłaceniu odszkodowania), czy w oparciu o zastosowanie w części -nowych oryginalnych części zamiennych, zaś w części - zamienników (jak domagał się powód w przedstawionej kalkulacji).

W tym zakresie należało przychylić się do tego drugiego rozwiązania, z uwagi na to, że przed wystąpieniem szkody w pojeździe stosowane były części oryginalne, a zastosowanie –co do części uszkodzeń- części nieoryginalnych, czy też zamienników innych niż najwyższej jakości (grupa Q), prowadziłoby do spadku wartości pojazdu. Taki sposób oceny zasadności użycia części zamiennych wynika z wykładni przyjętej w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 12.04.2012 r., III CZP 80/11, publ. OSNC 2012/10/112. W tezie tej uchwały stwierdzono, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu; jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. W niniejszej sprawie zarówno stan pojazdu sprzed zdarzenia jak i opinia powołanego w sprawie biegłego przemawiały za przyjęciem, iż w kalkulacji naprawy pojazdu należało uwzględnić zastosowanie części oryginalnych i zamienników najwyższej jakości (Q).

Przy czym biegły sądowy, odmiennie niż w kalkulacji szkody wykonanej na zlecenie powoda, przyjął stawkę roboczogodziny na 90 zł (nie – jak w kosztorysie dołączonym do pozwu - 100 zł).

Z powyższych względów Sąd nie uznał argumentacji pozwanego, że w tym wypadku z uwagi na wiek pojazdu, czy jego przebieg, wysokość odszkodowania powinna być ustalona w inny sposób, niż rekomendował to biegły sądowy. W tym zakresie należy stwierdzić, że zasada pełnego wynagrodzenia szkody przemawia za całkowitą jej rekompensatą, a nie stwarzaniem dodatkowych, nie przewidzianych ustawowo warunków do ograniczania wysokości należnych odszkodowań.

Tak więc odszkodowanie należne poszkodowanemu powinno od początku wynieść 54.183,92 zł, co oznacza to, że do zasądzenia na rzecz powoda pozostaje z tego tytułu kwota 23.522,27 zł (54.183,92 zł –30.661,65 zł dotychczas wypłaconego odszkodowania).

Sąd nie uznał za uzasadnioną argumentacji pozwanego co do tego, że poszkodowany nie zamierzał kierować do ubezpieczyciela dalszych roszczeń związanych ze szkodą, a nabycie przez powoda wierzytelności należy uznać za

próbę maksymalizacji odszkodowania przez powoda w celach zarobkowych, a nie – jak wynika z charakteru prawa do odszkodowania – w celu kompensacyjnym. Biorąc pod uwagę rażącą nieekwiwalentność świadczeń w umowie cesji, działanie powoda nosi znamiona nadużycia prawa.

Powyższe wątpliwości pozwanego w istocie sprowadzają się przede wszystkim do konieczności odpowiedzi na pytanie, czy wierzytelność poszkodowanego wobec posiadacza odpowiedzialnego za szkodę może być przeniesiona na osobę trzecią. Na to pytanie należy udzielić odpowiedzi pozytywnej. Znajduje to potwierdzenie w orzecznictwie (por. min. uzasadnienie Uchwały SN z dnia 14 września 2006 r., III CZP 65/06).

Wierzytelność poszkodowanego wobec posiadacza odpowiedzialnego za szkodę może być przeniesiona na osobę trzecią bez zgody dłużnika (art. 509 k.c.). W razie dokonania przelewu dochodzi do szczególnego następstwa prawnomaterialnego po stronie wierzyciela, przy czym wierzytelność przechodzi na nabywcę w niezmienionym stanie i zakresie. Przelew stanowi czynność kauzalną (argument z art. 510 k.c.), a praktyka wskazuje, że przyczynę prawną stanowią najczęściej umowy wzajemne, odpłatne lub mające na celu zabezpieczenie innej wierzytelności.

Ponieważ umowy takie mają swój widoczny cel gospodarczy, zrozumiałe jest znaczenie wartości przedmiotu przelewu ocenianej według chwili dokonywania czynności, gdyż skutek następuje solo consensu.

Przytoczone okoliczności wskazują na odrębność gospodarczą i prawną co do powstania, treści i wygaśnięcia obydwu stosunków prawnych - odszkodowawczego oraz zawiązanego w wyniku umowy przelewu. W pierwszym wierzytelność jest prawem podmiotowym poszkodowanego, z którego wypływa roszczenie o naprawienie szkody, a w drugim wierzytelność stanowi przedmiot świadczenia wzajemnego zbywcy na rzecz osoby trzeciej.

Przyjęcie sugestii uwzględniania ceny nabycia wierzytelności dla ponownego określania wysokości odszkodowania ze względu na przelew wierzytelności, stanowiłoby nieuzasadnioną ingerencję osoby odpowiedzialnej za szkodę w sferę majątkową poszkodowanego, a ponadto ograniczałoby prawo do rozporządzania swoim mieniem przez poszkodowanego i destabilizowało stosunki cywilne w sferze ubezpieczeń majątkowych odrywając ustalenie szkody od zasad wyrażonych w art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

Kompensacyjna funkcja odpowiedzialności odszkodowawczej nie można zostać wykluczona bądź ograniczona z uwagi na dokonanie cesji wierzytelności z tego tytułu przez poszkodowanego.

Przedmiotowej umowy cesji nie można było więc uznać za sprzeczną z właściwością zobowiązania, czy za nieważną jako sprzeczną z ustawą, czy zasadami współżycia społecznego, jak podnosił pozwany. Taka umowa jest zgodna z naturą zobowiązania, została zawarta na zasadzie dopuszczonej przez ustawodawcę swobody umów oraz jest umową powszechnie stosowaną i funkcjonującą w obrocie.

O odsetkach od kwoty odszkodowania dochodzonego pozwem orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Powód nie wykazał daty zgłoszenia szkody pozwanemu, nie wykazał też daty wezwania pozwanego do zapłaty. Bezpośrednia likwidacja szkody u ubezpieczyciela poszkodowanego i co za tym idzie data zgłoszenia w tym trybie szkody, nie może wpływać na sytuację prawną ubezpieczyciela z OC sprawcy szkody. Pozwany przyznał natomiast, że odsetki są należne od dnia doręczenia mu odpisu pozwu, co przy braku ustosunkowania się do tego stanowiska przez stronę powodową, czyni uzasadnionym przyjęcie właśnie tej daty tj. 17.11.2016 r.(k. 45).

Z powyższych względów orzeczono jak w punkcie **I i II** wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Uwzględniając, że powód wygrał sprawę w 81 %.

Powód poniósł wydatki w wysokości 1.459 zł opłaty od pozwu oraz i 1.000 zł zaliczki na poczet kosztów opinii biegłego oraz 3.617 zł kosztów zastępstwa procesowego, łącznie 6.076 zł. Z kolei pozwany poniósł koszty 3.617 zł zastępstwa

procesowego. Łącznie koszty procesu wyniosły 9.693 zł. Pozwany powinien ponieść 81 % z tych kosztów, co po uwzględnieniu poniesionych 3.617 zł, uzasadnia zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 4.234 zł.

Na koszty procesu złożyły się też koszty opinii pisemnej biegłego J. P. w wysokości 1. 024 zł i koszty jego stawiennictwa na rozprawie 128 z czego 1.000 zł zaspokojone zostało z zaliczki powoda, a 152 zł pokryte ze środków Skarbu Państwa.

W związku z tym na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 623) nakazano pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kaliszu kwoty:

- 29,00 zł od powoda;

- 123 zł od pozwanego.

SSR Katarzyna Porada – Łaska